

Jak Umówić Się Na Pierwszą Randkę



Jak umówić się na pierwszą randkę

Paweł Grzywocz
Wydawca: Netina Sp. z o.o.

©2011, Wszelkie Prawa Zastrzeżone

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

WWW: www.Jak-Poderwac-Dziewczyne.pl

EMAIL: pawelgrzywocz@jakzdobycdziewczyne.pl

Autor dołożył wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Autor nie ponosi żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Jak umówić się na pierwszą randkę

Jedną z moich największych bolączek w relacjach z kobietami był brak umiejętności posługiwania się telefonem. Wśród moich znajomych oraz ludzi, którym pomagam, telefon wprowadza często więcej problemów niż pożytku. Najczęściej spotykałem się z takimi problemami jak:

- Jak często dzwonić, kiedy chcesz się umówić po raz pierwszy
- Jak się umówić, żeby się zgodziła i nie było to dla niej przewidywalnie nudne zaproszenie na kawę po raz enty w jej życiu
- Kiedy zadzwonić, żeby się umówić na kolejne spotkanie
- Czy smsy są dobre czy złe
- Kiedy najlepiej dzwonić i na kiedy najlepiej umawiać spotkania
- Jak zapanować nad tą cholerną tremą, kiedy dzwonisz po raz pierwszy i zrobić to tak, żeby brzmieć zabójczo pewnie siebie

Zacznijmy od podstawowego pytania: "Czy podczas pierwszego kontaktu telefonicznego lepiej zadzwonić czy napisać?"

Odpowiedź jest taka, że o wiele lepiej jest zadzwonić. Wtedy pokazujesz pewność siebie, zdecydowanie oraz to, że nie będziesz pisał z dziewczyną głupich smsów, które nic nie znaczą i nic z nich nie wynika. Ponad to zabijają tajemniczość i wyzwanie, które masz stanowić oraz mogą być źle zinterpretowane. Pewni siebie i atrakcyjni nie piszą smsów.

Jak i na kiedy umówić się na randkę

Na pewno nie na jutro ani po jutrze. Chcesz, żeby jej niepewność i zainteresowanie rosło, więc umawiasz spotkanie najwcześniej za 2 lub 3 dni. Nie umawiasz spotkania na weekendy, ponieważ w weekend masz być niedostępny dla kobiet i one mają się wtedy zastanawiać czy w weekend widzisz się z żoną, dziewczyną, dziećmi, jedziesz na Bahama, masz 3 randki z króliczkami playboya czy po prostu jesteś zbyt zajęty na randki w weekend.

Weekendy są zarezerwowane dla Twojej dziewczyny. Masz czekać, aż dziewczyna się Ciebie zapyta, czy spotkasz się z nią w weekend, wtedy będzie to znak, że chciałaby już być Twoją dziewczyną.

Jeżeli będziesz proponował randki w weekend dziewczynom, które dopiero poznajesz, **to wyjdiesz na samotnika, który nie ma przyjaciół ani życia i w weekend jest dostępny dla każdego, nawet dla OBCYCH kobiet, które jeszcze nie udowodniły, że warto z nimi spędzić czas w dni wolne od pracy.**

Z resztą atrakcyjne dziewczyny i tak są zajęte w weekend i albo mają randki z każdym innym frajerem, który proponuje randki w weekend i stawia im darmowy obiad i kino, z których i tak nic nie wynika, bo to nudne i oklepane (pokazujesz przez takie zachowanie, że chcesz kobiecie zaimponować i kupić jej uczucia – **kolacji i kinie mówimy stanowcze NIE**) albo idą na imprezę lub widzą się z koleżankami.

Atrakcyjne kobiety mają dużo znajomych i w weekend i tak się ciężko z nimi na początku spotkać, więc sobie odpuść i nie proponuj spotkania na weekend.

Spotkanie umawiasz pomiędzy poniedziałkiem a czwartkiem po godzinach pracy – Na 18 będzie dobrze. Na rozmowę przez telefon poświęcasz nie więcej jak 3 minuty. Jesteś zajęty i atrakcyjnym mężczyzną, który nie ma czasu na pogaduszki przez telefon tak, jak jej miliuśscy przyjaciele, faceci którzy gadają z kobietą przez telefon kwadransami w nadziei, że kobieta ich za to polubi.

Na początku rozmowy rozluźnij atmosferę poprzez nawiązanie do tematów, na jakie rozmawiałeś z kobietą, przed zabraniem jej numeru telefonu, a potem przejdź do konkretów.

UWAGA! Nigdy, przenigdy nie dzwoń do kobiety, nie mając uprzednio przygotowanego miejsca, daty oraz godziny spotkania, na które chcesz ją zaprosić.

Składając propozycję spotkania, sformułuj ją w sposób, który zakłada, że ona chce się z Tobą spotkać. Skoro dała Ci numer, to znaczy, że chce. W ten sposób pokazujesz pewność siebie i wiarę w to, że naprawdę warto się z Tobą spotkać i nie masz najmniejszego cienia wątpliwości, co do tego, czy ona chce się z Tobą spotkać czy nie. To jest tylko kwestia „kiedy”.

Przykład:

- „Hej Zuza! Paweł z tej strony!”

Jeśli ona zapyta jaki Paweł, to powiedz, że pomyliłeś numer (bo pomyliłeś!). Jeśli kobieta nie pamięta to znaczy, że nie jest zainteresowana, więc daj sobie od razu spokój, bo nie masz czasu na kogoś, kto nie jest Tobą zainteresowany.

- „Ooo! Cześć Paweł! Fajnie, że dzwonicz, co tam u Ciebie... czemu nie zadzwoniłeś wcześniej?”

- „Jak to nie... Zadzwoniłem.”

- „Kiedy?”

- „5 sekund temu. ☺”

Następnie, mówisz jej, że się z nią spotkasz, podając jej dzień, godzinę, miejsce oraz **tylko jeden termin**. Mówisz:

- „Słuchaj, chce Ci pokazać fajną herbaciarnię, spotkajmy się w czwartek o 18 pod Macdonaldem w centrum miasta.” – podaj miejsce publiczne, gdzie jest dużo ludzi, żeby kobieta czuła się bezpieczniej i które będzie znać, a następnie zamknij się. **Podaj jej datę, godzinę i miejsce. Pozostaje Ci teraz jedynie czekać na werdykt.**

UWAGA! Każda inna odpowiedź niż akceptacja lub **propozycja alternatywnego terminu spotkania** oznacza „**NIE**”.

Już Ci tłumaczę dlaczego:

- Po pierwsze, 99% facetów po usłyszeniu, że kobiecie nie pasuje dany termin, zaczyna proponować 14 kolejnych terminów, mówiąc jej, kiedy są dostępni, przez co wychodzą na zdesperowane, samotne i napalone łajzy. Kobiety wtedy myśli: „Biedaczek... ma cały tydzień wolny... co on zrobi jeśli ja się z nim nie umówię.”

Zatrzymaj swoją godność i szacunek dla siebie a nie podawaj go kobiecie na tacy.

- Po drugie, jeśli podasz tylko jeden termin, pokazujesz dziewczynie, że nie jesteś zdesperowany i **jesteś bardzo zajęтым człowiekiem**, który prawdopodobnie ma dużo **ciekawych zajęć i randek**. Jeśli powie Ci, że nie pasuje jej dany termin i nie zaproponuje innego terminu, to powiedz: „To jest mój jedyny wolny termin”

I czekaj aż kobieta zaproponuje inny. Jeżeli nie zaproponuje, to znaczy, że nie jest za bardzo Tobą zainteresowana i nawet gdybyś ją namówił to i tak będzie to strata czasu.

Tak działa atrakcyjność. Jeśli się nie podobasz dziewczynie od początku, to już nigdy tego nie zmienisz i musisz zmienić obiekt zainteresowań.

Jeżeli nie usłyszysz **konkretnego terminu spotkania** od dziewczyny, to daj sobie spokój, oszczędź swoje poczucie własnej wartości i nie błagaj jej o spotkanie, tylko się pożegnaj. Powiedz: „Aha ok, to fajnie się gadało, miłego dnia, cześć!” Zobaczysz jak wspaniale się poczujesz, że olałeś laskę, mówię Ci, co za ulga.

W szczególności, jeśli jest ładna.

Atrakcyjne dziewczyny **NIE MOGĄ UWIERZYĆ**, że nie nalegasz i się rozłączasz.

Niektóre dziewczyny po takiej akcji nawet dzwoniły do mnie za tydzień i chciały się umówić na spotkanie.

Jeżeli nie masz nic ciekawszego do roboty, to możesz się zgodzić na taką propozycję, jednak nie rób sobie zbytnej

nadziei, że coś z tego będzie, ponieważ skoro dziewczyna raz Ci odmówiła, to miała ku temu jakiś powód (nie podobałaś się jej wystarczająco) – gdyby Brad Pitt czy George Clooney zadzwonił to **NIGDY** by nie odmówiła.

Czasem kobiety chcą się po prostu spotkać z Tobą, żeby podreperować swoje ego, a potem i tak Cię olać, bo niektórym to sprawia frajdę.

A więc jeśli dziewczyna nie podała Ci alternatywnego terminu spotkania, to następnie usuwasz jej numer i nigdy więcej nie dzwonisz!

Jakież będzie jej zdziwienie, jeśli ona zadzwoni do Ciebie kiedyś, a Ty zapytasz się ją kto mówi... Mówię Ci, bombowe uczucie ☺

Pamiętaj: Zainteresowane kobiety chcą się z Tobą spotkać i nie wymyślają wymówek.

- Po trzecie, proponując tylko jeden termin spotkania, sprawdzasz poziom zainteresowania dziewczyny. Patrz, kobieta nie jest w stanie powiedzieć: „Nie, nie chcę się z Tobą spotkać”, bo nie chce zranić Twoich uczuć. Dlatego jeśli nie chce się spotkać, to odpowie Ci:

[„Zadzwoń za tydzień; Może kiedy indziej; Nie mogę, bo jadę do babci; Mój kot ma operację; Jestem już umówiona; Nie dam rady; Bądźmy w kontakcie; Do usłyszenia!”] – Czyli po polsku: „Proszę, nie dzwoń do mnie więcej”

Powtórzę to jeszcze raz. Po tym, jak podasz kobiecie datę, miejsce i godzinę spotkania, zainteresowana kobieta ma tylko dwa wyjścia:

- a) Powiedzieć: „Tak, dobrze, do zobaczenia.”
- b) Powiedzieć: „Nie mogę wtedy, **ale** chętnie spotkam się z Tobą we **wtorek wieczorem** – musi podać konkretny **DZIEŃ**, słowa: „spotkajmy się kiedy indziej” się nie liczą.

Niektóre kobiety po prostu rozdają swój numer telefonu każdemu facetowi, który o niego zapyta, po to, żeby później podbudowywać tym swoje zaniżone poczucie własnej wartości. Nie bądź jednym z facetów, których kobieta używa do podreperowania swojego ego.

Jeśli kobieta jest Tobą zainteresowana, to musi się z Tobą spotkać albo podać alternatywny termin spotkania.

Popatrz, jeżeli dzwoni do Ciebie kumpel albo klient albo ktoś, na kim Ci zależy i rzeczywiście chcesz się z nim spotkać, a termin Ci nie pasuje, to ZAWSZE podajesz termin alternatywny. Tak się zachowują ludzie, którym na Tobie zależy.

Niestety faceci myślą, że w świecie randek jest inaczej i kiedy kobieta nie zgadza się przez telefon na spotkanie bez podania alternatywnego terminu, to pewnie wina tego, że ma jakąś traumę albo nie jest gotowa na związek i tysiąc innych usprawiedliwień.

Nigdy nie słuchaj tego, co mówi do Ciebie kobieta, obserwuj jej zachowania.

Kiedyś w przeszłości kobiety były w stanie rozmawiać ze mną po 15 minut przez telefon, oboje świetnie się przy tym bawiliśmy. Jednak, gdy chciałem się umówić na spotkanie, to zawsze „coś im wypadło”.

Często zapominały mi po prostu powiedzieć, że mają już chłopaka albo nie jestem w ich typie. To był stracony czas i pieniądze.

Telefon służy do umawiania spotkań, a nie pogaduszek. Jeśli się podobasz kobiecie, to znajdzie czas i ochotę, żeby się z Tobą spotkać.

Stary, jeśli zbierasz numery telefonu od dziewczyn, ale nie zawsze dochodzi do spotkania albo chodzisz na randki, a potem kontakt z dziewczyną się urywa, to mój kurs jest właśnie dla Ciebie!

To nie jest kurs dla super nieśmiałych gości, którzy jeszcze nie poznają żadnych kobiet i boją się wykonać jakikolwiek ruch.

Jeśli już poznajesz kobiety, ale na randkach coś nie wychodzi i po paru spotkaniach dziewczyna traci Tobą zainteresowanie, to możesz kontynuować robić w ten sposób i tracić czas i pieniądze na randki, z których nic nie wynika.

Jeśli jednak chcesz błyskawicznie przyspieszyć swoją randkowo-związkową edukację, to po prostu zainwestuj w kurs: „*Jak Rozkochać W Sobie Kobietę*”. Jest dokładnie dla Ciebie. Albo kobieta dostanie fiola na Twoim punkcie w ciągu 12 randek albo zwrócę Ci pieniądze. Możesz tylko zyskać:

Zamów kurs w formie PDF i seminarium na mp3 na stronie:
www.Jak-Poderwac-Dziewczyne.pl